

A. Ź.

---

## Przegląd prasy prawniczej

---

Palestra 5/7(43), 76-83

---

1961

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## **PRZEGLĄD PRASY PRAWNICZEJ**

„Przeгляд Ustawodawstwa Gospodarczego”, jest wśród naszych miesięczników prawniczych czasopismem, które chyba naszybciej reaguje na ważniejsze zmiany ustawodawcze. Wymownym tego przykładem może być numer 5 PUG-u, w całości niemal poświęcony nowej ustawie spółdzielczej. Ogólną charakterystykę tej ustawy daje Jakub Drozdowicz, Henryk Świątkowski zaś omawia nowe uregulowanie sytuacji prawnej rolniczych spółdzielni produkcyjnych, a Roman Sołowski zamieszcza artykuł pt. „Spółdzielnie budownictwa mieszkaniowego oraz spółdzielcze prawo do lokalu w ustawie o spółdzielniach i ich związkach”. Ponadto numer zawiera dwa krótsze opracowania — również z zakresu prawa spółdzielczego — a mianowicie „Zawieranie umów przez spółdzielnie pracy z jednostkami gospodarki nie uspołecznionej” (podpisane — cp) oraz omówienie, w świetle nowej ustawy, postępowania w sprawie usunięcia członka spółdzielni — pióra Zdzisława Żeckiego.

\*

W numerze kwietniowym „Nowego Prawa” Stanisław Garlicki omawia szczególny rodzaj odpowiedzialności solidarnej, zwanej przez naukę odpowiedzialnością *in solidum*. Autor powołuje tu orzeczenie z dnia 2.VI.1956 r., w którym Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że „zobowiązanie może być solidarne nie tylko wtedy, gdy się tak umówiły strony lub gdy tak stanowi ustawa”, ale także wtedy, gdy „zdarzenie uzasadnia odpowiedzialność wobec wierzyciela dwóch lub więcej osób za całość świadczenia i wykonanie świadczenia przez jedną z dłużnych osób umarza powstałe wobec wierzyciela zobowiązanie (...)”. Solidarność taką Sąd Najwyższy określa, jako „niewłaściwą, inaczej niezupełną lub przypadkową” (str. 435). Do sytuacji, które mogą uzasadniać tego rodzaju odpowiedzialność, Autor zalicza wyrządzenie szkody będącej rezultatem działań lub zaniechań sprawców, z których jeden ponosi odpowiedzialność *ex contractu*, a drugi *ex delicto*, przy czym „każde z tych działań lub zaniechań ma tego rodzaju charakter, że może być uznane za dostateczną przyczynę powstania szkody” (str. 433). Ponieważ jeden ze sprawców odpowiada za szkodę kontraktową, a drugi za deliktową, przeto brak podstawy prawnej do przyjęcia ich solidarnej odpowiedzialności. Podobny stan rzeczy może także powstać i przy odpowiedzialności kontraktowej, gdy „jedna szkoda powstała z niewykonania lub nie-

należytego wykonania dwóch różnych niezależnych od siebie umów” (str. 434).

Istota zobowiązań *in solidum* jest analogiczna do istoty zobowiązań solidarnych. A więc wierzyciel może dochodzić od każdego z dłużników całości długu, a zaspokojenie wierzyciela przez któregokolwiek z dłużników zwalnia wszystkich pozostałych. Ze względu jednak na odrębność zobowiązania poszczególnego dłużnika, do zobowiązań *in solidum* należy stosować tylko te przepisy kodeksu zobowiązań o zobowiązaniach solidarnych, które opierają się na odrębności każdego z dłużników solidarnych. „Tak więc uznanie zobowiązania *in solidum* przez jednego dłużnika nie wiąże innych (art 13 § 2 k.z.), przerwanie lub zawieszenie biegu przedawnienia w stosunku do jednego z zobowiązanych *in solidum* nie ma skutku względem pozostałych (art. 15 k.z.), podobnie zwolnienie z długu wierzyciela (art. 16 k.z.) itd.” (str. 437). Poza tym do odpowiedzialności *in solidum* nie będzie miał zastosowania art. 16 § 2 k.z., jak również art. 17 § 2 k.z., właśnie ze względu na odrębność zobowiązania każdego z dłużników *in solidum*.

Autor konkluduje, że mimo „daleko idącej zbieżności zobowiązań solidarnych i *in solidum* wykazują one i pewne różnice, co też przemawia za przyjęciem istnienia szczególnych zobowiązań *in solidum*” (str. 438).

\*

Prawo procesowe cywilne reprezentowane jest w numerze 5 „Nowego Prawa” przez dwa artykuły: Kazimierza Piaseckiego pt. „Charakter i zasady wyrokowania na podstawie art. 330 k.p.c.” oraz Jana Krajewskiego pt. „Rewizja według projektu kodeksu postępowania cywilnego”.

K. Piasecki podkreślając, że przepis art. 330 k.p.c. ma zastosowanie ze względu na przedmiot do dwóch kategorii spraw, a mianowicie do spraw o szkody i straty oraz do spraw o dochody, wskazuje, iż z zakresu stosowania tego przepisu „należy wyłączyć roszczenia regresowe w sprawach dotyczących odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych (...), roszczenia z tytułu niesłusznego wzbogacenia” i roszczenia z tytułu alimentów. Artykuł 330 nie ma więc zastosowania wtedy, gdy „ustawa wprawdzie mówi o odszkodowaniu, jak np. w art. 32 pr. rzecz., gdzie jednak z istoty okoliczności wynika, że nie chodzi o odszkodowanie w technicznoprawnym pojęciu, lecz o określenie przez sąd wartości, ekwiwalentu np. za ustanowienie służebności” (str. 619).

Utrzymanie rewizji w projekcie kodeksu postępowania cywilnego Jan Krajewski uznaje za trafne. Wskazuje przy tym na trafne, jego zda-

niem, odchylenia tej instytucji na rzecz apelacji. Pierwsze odchylenie — to zezwolenie „na gromadzenie nowych faktów i dowodów również w instancji odwoławczej, pod warunkiem wszakże, iż strony nie mogły ich powołać w pierwszej instancji (...)” (str. 629). Drugim odchyleniem na rzecz apelacji jest „możność przeprowadzenia postępowania dowodowego i wydania orzeczenia merytorycznego w wypadku, — gdyby orzeczenie pierwszej instancji kwalifikowało się do ponownego uchylenia z powodu niewyjaśnienia istoty sporu” (str. 630).

Autor domaga się zerwania z przyjętym w projekcie systemem sztywnych podstaw rewizyjnych. „Tam gdzie rządzi zasada prawdy obiektywnej — argumentuje J. Krajewski — taksatywne wyliczenie podstaw rewizyjnych może być zawodne, może ono mianowicie nie pozwolić na wzruszenie błędnego orzeczenia. Doskonalszy wydaje się system ramowego określenia podstaw, który pozwala na wzruszenie każdego orzeczenia sprzecznego z prawem lub okolicznościami faktycznymi sprawy (str. 632).

Wśród wielu zagadnień omówionych w obszernym artykule Autor wskazuje na „zupełną nowość” w stosunku do stanu obowiązującego, jaką jest wprowadzenie do projektu obowiązku sporządzania i podpisywania rewizji przez adwokata (art. 347 § 2 projektu), chyba że zostanie ona wniesiona przez radcę prawnego państwowych jednostek organizacyjnych lub gdy wnoszą ją adwokaci, sędziowie, prokuratorzy oraz profesorowie i docenci prawa. J. Krajewski ocenia tę innowację nader pozytywnie.

\*

Dział „Nowego Prawa” pn. „Wymieniamy doświadczenia” zawiera często interesujące przyczynki, jak najściślej związane z praktyką stosowania prawa. W numerze pisma z maja br. Stanisław Rejman rozważa m. i. problem, czy rozpoznanie sprawy i wydanie wyroku w wypadku, gdy o jej terminie zawiadomiono stronę zamiast jej pełnomocnika, powoduje nieważność postępowania, o której mowa w art. 371 § 2 pkt 5 k.p.c. Otóż postępowanie dotknięte będzie nieważnością zarówno wtedy, gdy strona nie stawi się na rozprawę, a sąd mimo to sprawę rozpozna i wyda wyrok, jak i wtedy, gdy strona stawi się do sądu, ale zażąda odroczenia rozprawy z powodu niedoręczenia wezwania jej pełnomocnikowi, wniosek zaś ten nie zostanie uwzględniony.

Nieważność postępowania nie będzie miała miejsca, jeżeli strona oświadczy, że „pomimo niedoręczenia wezwania jej pełnomocnikowi prosi o rozpoznanie sprawy i sama podejmie obronę swych praw” (str. 639), jak również wtedy, gdy „strona podejmie obronę, nie mając świadomości

ci, że pełnomocnik jej nie został zawiadomiony o terminie rozprawy bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku. Nieważność postępowania zachodzi natomiast w tym wypadku — kończy swe rozważania S. Rejman — gdy strona nie jest należycie reprezentowana (...)” (tamże).

\*

Skoro jesteśmy już przy omawianiu pozycji z działu „Wymieniamy doświadczenia”, to należy jeszcze wskazać na tak rzadko spotykane w powojennej literaturze prawniczej polskiej opracowanie, jakim jest temat prawa wekslowego. Ograniczymy się tu jedynie do zasygnalizowania zagadnienia, będącego przedmiotem przyczynku, które Autor — W. K o c o n — ujmuje w następującym brzmieniu tytułu: „Czy indos wystawcy na odwrocie weksla przed indosem remitenta przerywa szereg indosów?”

\*

Problematyką z zakresu prawa karnego materialnego zajmują się: Tadeusz Cyprian w artykułach pt. „Pojęcie wypadku drogowego” („Państwo i Prawo” nr 4—5) oraz „Strona podmiotowa wypadku drogowego” („Nowe Prawo” nr 5), Stanisław Pławski w artykule pt. „Przestępstwo ciągle” („Nowe Prawo” nr 5) oraz Genowefa Rejman, która omawia problem rozgraniczenia pojęć przygotowania i usiłowania na tle orzeczenia Sądu Najwyższego z 19.XII.1957 r. („Państwo i Prawo” nr 4—5).

T. Cyprian w artykule zamieszczonym w „Nowym Prawie” wskazuje na nowe rozwiązanie kodeksu karnego w zakresie strony podmiotowej wypadku drogowego. Projekt wprowadza pojęcie „dopuszczalnego ryzyka”, dostosowanego do warunków życia wynikających z postępu technicznego, do rozwoju i zagęszczenia komunikacji motorowej. „Ustawodawca przewiduje tu — pisze Autor — nieodłączność ryzyka od codziennego życia i upoważnia do podejmowania działań połączonych z ryzykiem (a więc niebezpieczeństwa dla życia, zdrowia i mienia), jeżeli wymagają tego potrzeby życia społecznego, a zwłaszcza postępu technicznego, oraz jeżeli to ryzyko jest dopuszczalne” (str. 604).

„Drugą nowością projektu kodeksu karnego związaną ze stroną podmiotową wypadku drogowego jest szerokie stosowanie winy kombinowanej (*culpa do lo exorta*) w stanach faktycznych dotyczących tych wypadków. Nieumyślne spowodowanie wypadku przez umyślne naruszenie przepisów lub zasad bezpieczeństwa ruchu, jak również nieumyślne spowo-

dowanie sytuacji grożącej wypadkiem przez umyślne naruszenie przepisów i zasad bezpieczeństwa ruchu — oto typowe stany faktyczne obejmujące olbrzymią większość wszystkich wypadków drogowych” (str. 605). W ten sposób odpadnie konieczność stosowania sztucznej i oderwanej od życia konstrukcji zamiaru ewentualnego.

\*

Artykuły z zakresu prawa procesowego karnego publikują w numerze 4 „Nowego Prawa”: Jan Haber — artykuł pt. „Zagadnienie prawomocności postanowień prokuratorskich w postępowaniu karnym” oraz Andrzej Murzynowski — artykuł pt. „Dochodzenie w sprawach o przestępstwa prywatnoskargowe w świetle przepisów k.p.k.”

Jeśli „proces karny — pisze J. Haber — zakończył się definitywnie w stadium postępowania przygotowawczego (np. przez umorzenie po merytorycznym rozpoznaniu — przez uprawniony do tego organ procesowy — ujawnionych w postępowaniu faktów i dowodów), to niewątpliwie w interesie obywatela podejrzanego leży, by po powzięciu decyzji umarzającej ustała w przyszłości możliwość pociągania go w tej samej sprawie ponownie do odpowiedzialności i tym samym możliwość stosowania wobec niego rygorów procesowych” (str. 441). Autor bada kolejno możliwość uprawomocnienia się poszczególnych decyzji prokuratora, po czym wywody swe podsumowuje, ustalając zasadę, że „decyzje prokuratora podejmowane w postępowaniu przygotowawczym ulegają uprawomocnieniu się tylko wówczas, gdy kończą postępowanie karne, czyli gdy stanowią »ostatnie słowo« w danym postępowaniu i w stosunku do konkretnej osoby, która wystąpiła w tym postępowaniu w roli podejrzanego, której zatem przedstawiono zarzuty i którą przesłuchano. Przy braku tych wymogów cały szereg innych decyzji prokuratorskich, mimo że kończy postępowanie karne w danej sprawie, nie korzysta z prawomocności” (str. 450—451).

\*

Problemem zachowania ciągłości pracy w zakresie uprawnień urlopowych w razie udzielenia urlopu bezpłatnego zajmuje się Ignacy Wolberg w numerze 5 czasopisma „Praca i Zabezpieczenie Społeczne”. Autor omawia sytuacje, w których udzielenie bezpłatnego urlopu dokonywane jest na podstawie wzajemnego porozumienia się stron. Zazwyczaj jednak nie precyzują one skutków prawnych w przedmiocie zachowania ciągłości pracy. „W szczególności — pisze Wolberg — strony

nie ustalają, czy okres urlopu bezpłatnego wlicza się do czasu pracy, od którego zależy prawo do urlopu lub jego wymiar” (str. 12). Skutki, o których wyżej mowa, Autor próbuje ustalić, rozróżniając dwie sytuacje: 1) gdy pracownik otrzymuje urlop bezpłatny na okres nie przekraczający 3 miesięcy i 2) gdy urlop bezpłatny zostaje udzielony na okres przekraczający 3 miesiące.

W pierwszym wypadku — okresu nieczynności w pracy spowodowanego urlopem bezpłatnym nie będzie się wliczać do okresu pracy, mającego wpływ na nabycie prawa do pierwszego urlopu, jeżeli udzielony został w pierwszym roku pracy. Natomiast „przerwa w pracy spowodowana urlopem bezpłatnym udzielonym pracownikowi w drugim roku pracy lub w latach następnych, a nie przekraczająca trzech miesięcy, nie ma wpływu na nabyte uprawnienia do urlopu z nastaniem każdego roku kalendarzowego” (str. 13).

Gdy urlop bezpłatny zostaje udzielony na okres dłuższy niż 3 miesiące, powstaje pytanie: „czy i w jakim zakresie taka przerwa w pracy wywiera wpływ na nabycie uprawnień do urlopu wypoczynkowego i na jego wymiar” (str. 14). Podstawy do udzielenia odpowiedzi na to pytanie Autor dopatruje się w art. 59 ust. 2 Konstytucji, w myśl którego „prawo do płatnego urlopu wypoczynkowego przysługuje pracownikowi w związku ze świadczeniem przezeń pracy przez określony czas (coroczny urlop)” (tamże). Z przepisu tego I. Wolberg wyciąga następujący wniosek: „Przyznanie (...) pracownikowi prawa do urlopu wypoczynkowego za okres, w ciągu którego nie świadczył on pracy, byłoby sprzeczne z wymienionym przepisem Konstytucji PRL. Dlatego też okresów nieczynności spowodowanych urlopem bezpłatnym nie wlicza się do okresu pracy, od którego zależy prawo do urlopu lub wymiar urlopu” (tamże). I tak np. pracownik, który otrzymał 8-miesięczny urlop bezpłatny w czerwcu 1959 r., nie wykorzystując w tymże roku urlopu wypoczynkowego, po podjęciu pracy w 1960 r. będzie miał prawo tylko do wykorzystania urlopu zaległego za 1959 rok, natomiast prawa do urlopu za rok 1960 nie będzie miał. Jeśli tenże pracownik w roku 1959 wykorzystał należny mu za ten rok urlop wypoczynkowy, to nabędzie prawo do urlopu wypoczynkowego dopiero z dniem 1 stycznia 1961 r.

\*

W tymże numerze „Pracy i Zabezpieczenia Społecznego” Zbigniew Czerski, analizując orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawie wypowiedzenia przez pracodawcę warunków płacy pracownikowi, domaga się bardziej precyzyjnego uregulowania tej instytucji i stwierdza, że „logiczna i konsekwentna interpretacja tez Sądu Najwyższego prowadzi

do wniosku, iż integralną częścią oświadczenia pracodawcy wypowiedającego pracownikowi dotychczasową płacę bez rezygnowania z jego usług musi być jednoczesna i wyraźna oferta co do proponowanych mu nowych warunków wynagrodzenia" (str. 61).

\*

Zatrzymajmy się z kolei nad тезami artykułu Kazimierza K o r z a n a pt. „Rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia w razie popełnienia przestępstwa” („Praca i Zabezpieczenie Społeczne” nr 5). Autor omawia art. 2 ust. 1 pkt 1 dekretu z 18 stycznia 1956 r. o ograniczeniu dopuszczalności rozwiązania umów o pracę bez wypowiedzenia oraz o zabezpieczeniu ciągłości pracy. Na wstępie zajmuje się użytym w dekrete pojęciem „oczywistości przestępstwa”. „Oczywistość w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 1 dekretu — pisze K. Korzan — wymaga całkowitej pewności istnienia powszechnego przekonania, iż popełnienie przestępstwa jest niewątpliwie w świetle faktów i dowodów znanych pracodawcy” (str. 50). W braku takiej oczywistości „podstawę do niezwłocznego rozwiązania umowy o pracę może jedynie stanowić istnienie (w chwili wydawania decyzji przez zakład pracy) prawomocnego wyroku, stwierdzającego popełnienie przestępstwa” (tamże). I dlatego „we wszystkich wątpliwych wypadkach co do oczywistości przestępstwa pracodawca powinien wyczekiwać na zapadnięcie prawomocnego wyroku skazującego (...) bądź — gdy dobro zakładu pracy tego wymaga — rozwiązać umowę o pracę przez wypowiedzenie” (str. 52).

Z kolei Autor omawia drugą przesłankę uzasadniającą rozwiązanie umowy o pracę w trybie wymienionego przepisu, a mianowicie niemożność zatrudnienia pracownika na zajmowanym stanowisku. Zdaniem K. Korzana „nie każde przestępstwo popełnione przez pracownika usprawiedliwia rozwiązanie umowy o pracę ze skutkiem natychmiastowym. Wydaje się, że przede wszystkim tylko dyskryminacja społeczna pracownika, pozbawiając go zaufania w stopniu uniemożliwiający dalsze zatrudnienie go na danym stanowisku, uzasadnia niezwłoczne rozwiązanie z nim umowy o pracę” (str. 53). Do takich przestępstw Autor zalicza m.i. przestępstwo popełnione „z rażąco niskich pobudek”, jak również przestępstwa dokonane na szkodę zakładu pracy.

Następnie K. Korzan zastanawia się, czy tymczasowe aresztowanie oraz odbywanie kary pozbawienia wolności jest równoznaczne w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 1 dekretu z niemożnością zatrudnienia pracownika na dotychczas zajmowanym stanowisku. Co do pierwszego zagadnienia Autor stwierdza, że sam fakt tymczasowego aresztowania nie przesądza jeszcze o winie pracownika, a brak winy, jako przesłanki pod-



stawowej, wyłącza „możliwość niezwłocznego rozwiązania umowy o pracę z mocy art. 2 dekretu” (str. 55). Jeżeli pracownik odbywa karę pozbawienia wolności, to nieobecność jego w pracy — zdaniem Autora — nie daje podstawy do stosowania art. 2 ust. 1 pkt 1 dekretu, bez względu na długość okresu odbywanej kary. Natomiast może uzasadniać rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia na mocy art. 3 ust. 1 pkt 3 dekretu, jeśli nieobecność pracownika przekroczy jeden miesiąc.

A. Ż.

---

**U W A G A !**

**U W A G A !**

**JUZ MOŻNA NABYC W KSIĘGARNIACH**

nowe publikacje

**WYDAWNICTWA PRAWNICZEGO**

**Keck Z. — SKOROWIDZ PRZEPISÓW PRAWNYCH OGŁOSZONYCH W DZIENNIKU USTAW I MONITORZE POLSKIM W LATACH 1918—1939 i 1944—1960.**

Według stanu prawnego na dz. 30.VI.1960 r.

Str. XII + 548.

Cena zł 85,—

**KODEKS KARNY I PRAWO O WYKROCZENIACH WRAZ ZE SKOROWIDZEM RZECZOWYM. WAZNIEJSZE USTAWY SZCZEGÓLNE. Zbiór przepisów.**

Wyd. XI — według stanu prawnego na dz. 10.V.1961 r.

Str. 602. Opr. pl.

Cena zł 45,—

**KOSZTY SĄDOWE, KOSZTY W POSTĘPOWANIU ARBITRAŻOWYM ORAZ PRZED SĄDAMI UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH. TABELLE WPISÓW SĄDOWYCH I WYNAGRODZENIA ADWOKATÓW. Zbiór tekstów.**

Wyd. VII — według stanu prawnego na dz. 15.V.1961 r.

Str. 112 + LXVIII

Cena zł 14,—

**PRAWO CYWILNE I KODEKS RODZINNY. Zbiór przepisów.**

Wyd. IV — według stanu prawnego na dz. 1.I.1961 r.

Str. 384. Opr. pl.

Cena zł 35,—

**W wypadku braku wymienionych książek w księgarniach prosimy kierować zamówienia pod adresem:**

**WYDAWNICTWO PRAWNICZE, WARSZAWA, AL. UJAZDOWSKIE 11.**

---